



18267

Mag. St. Dr.

P

ona sprawiedliwość po sprawie
niej dobrze z nieprzyjaciółmi duszy
potęgą w zakonie i w mędr-
stwie Terezy Michalczewskiej
złożona 1759.

PANEG. et VITAE

Polon.

№ 548

Biblioteka Jagiellońska



stdr0000683



18267

KORONA

SPRAWIEDLIWOSCI

Po odprawioney dobrze z nieprzyjaciołmi Duszy potyczce
w zakończonym Zycia biegu

WIELMOŻNEY IMCI PANI

TERESSY

MICHALCZEWSKI

KOMORNIKOWY WISLICKIEY,

Za dochowanie zupełney Chrystusowi Wiary, od Sprá-
wiedliwego Sędziego BOGA w nágrodzie wieczney

ZŁOZONA

Publiczną mową

Przez iednego Xiędzǎ Fránciskána przy spogrzebień Ciála Iey

Roku Páńskiego 1759. Dnia 10. Márcá,

W Kościele Nowo Mieyskim XX. Fránciskánów

OGŁOSZONA

á potym.

WIELMOŻNEMV IMCI PANV

STANISŁAWOWI

MICHALCZEWSKIEMU,

KOMORNIKOWI WISLICKIEMU

Ná umnieyszenie żalu, ná rozweselenie troskliwego serca

Od Konwentu Nowomieyskiego pomienionych XX. Fránciskánów

Jáko SEDYKOWI y DOBRODZIEIOWI swemu

ODDANA.

W KRAKOWIE

W Drukárni Michała Dyalszewskiego J. K. M. Typografaj



Na Herbowny PRZESWĘTNEGO DOMU Zaszczyt



C. R. BIBLIOTHECA
UNIV. IAGELL.
GRACOVENSIS

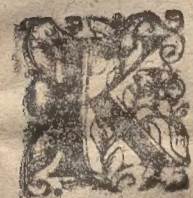
18267.I

I.
Ręka w Koronie trzyma oręż obosieczny.
Dochodz jak MICHALCZEWSKICH *Prus* w Polszcze.

II. C waleczny
Krzyż w Polu, miecz na odzież dobytą w Koronie
Domysł się że *Prus* wiarę piątą na łonie.

III.
Zaszczyt Miecz Koronę, a Krzyż jeszcze w Kole,
Patrz kto umarł, a komu dane życia pole.

WIELMOŻNY MOSCI KOMORNIKU DOBRODZIEIU.



*Oronę sprawiedliwości Wszystkim Prawowierzącym po odprawioney dobrze w doczesnym życiu z nieprzyjaciółami potyczce, według przedmiecznych wyroków, za dochowanie BOGU żywey wiary zgotowaną, gdy żałostną mową przy ostatnim pożegnaniu się z Tobą S. P. Wielmożney ImCi Páni TERESSY MICHALCZEWSKIEY w rękach Sprawiedliwości Boskiej w nadgrode Ley złożoną ogłosiłem; dwiżkie w tym miałem przedsięwzięcie: Pierwsze; bym Ciebie ztroskánego, y wszystkich wspót smucących się z Tobą rozweselił; Drugie: bym pamięć niezgluzowaną śmierci Ley przed BOGIEM potomnym wiekom zostawił. Przyczyna rozweselenia; iż zroskliwe serce Twoje Wielm. MCI Komorniku z rozerwanego związku doczesney przyiżni, tym zupełnie w swych żalách uspokojone bydz może, że BOG pewny w obietnicách, szczerdy w nádgrrodzie z nieprzebránego záslug Chrystusowych żrzdłá, Obfitá S. P. Przyiżcielowi Twemu po odprawioney dobrze żyjąc potyczce, w dokonczonym życia biegu za dochowanie żywey wiary w wieczney szczęśliwości złożył nádgrrodę; coż Rak nieskonczoney Dobroci Boskiej bez powątpiewania nádzieia Chrześciánka myczytác może, Zkąd iák Sercu Twemu, ták wszystkim wspót smucącym się obszernie do rozweselania otwiera się pole. Przyczyna zaś nie zgluzowánay potomnym wiekom pamięci, iuż
ala*

dla tego, iż każdy czytający tym częściej weślnie do BOGA z
Duszę S. P. Wielm. KOMORNIKOWY, im częściej na
karcie wyrażoną śmierć Iey przed oczami mieć będzie, iż dla
tego; że Życie Iey dość pobożne, Śmierć dość przykładna, iednym
pobatką, y zachęceniem, innym wzorem y natchnieniem, owym
pagnieniem y oświeceniem byż może do polepszewia y usprawi-
dliwienia się z BOGIEM. Z tą bowiem iak obfitość darow
Miłosierdzia Boskiego, tak szczadrobliwość Sprawiedliwości Bo-
skiej, w nądgradzie wieczney wycztać może, a przeto nie zglu-
żoną Śmierci Iey pamięć nie będzie bez pożytku. Stawę tę nie-
śmiertelnemi czasę Herbowny Twoy Prus odziedziczy, że iak
Krzyżem tak mieczem w mężney z nieprzyjaciółami potyczce,
godne u Świątą chwały Imię, u BOGA wieczną koronę wystu-
żyć sobie może. Miałam to, co na obronę Kościoła Bóżego, na
podporę Ojczyzny, na Wiekopomny Domowi MICHALCZEW-
SKICH, zaszczyt zápracował Przświętny Prus. Miałam co w
Wielm. IMCÍ Pánu JACKU MICHALCZEWSKIM Podwo-
iewodzym Krákovskim, co w Wielmożnych ADAMIE, JAKO-
BIE, SEBASTYANIE MICHALCZEWSKICH, co w Wielm.
FRANCISZKU MICHALCZEWSKIM Mieczniku-
Owruckim Oycu Twoim dla Dobrá Pospolitego, dla ucále-
nia Ojczyzny, dla zdrowey rády, Honoru y nieśmiertelnych
zasług uczynił, bo tego nie wziąłem zá cel mowy moiey, co iż
wiekopomna pamięć w Ojczystych Xiegiách wypisatá dawnó. Lecz
tylko umysł moy wysstek, ábym Sereu Twemu przez słuszne do roz-
weselenia przyczyny ukrocivsy żalu, w wiekopomney przed BO-
GIEM dla czytających pamięci Śmierć S. P. Wielm. IMC. P.
TERESSY MICHALCZEWSKI na tym zostawił pápie-
rze. Tobie zaś życząc iak naydłuższego y naypomysłniejsze-
go życia, wraz z całym Konwentem naszym Nowomieyskim iá-
ko Sędykowi y Dobrodzieiowi swemu w dozgonne zapisać się usługi;

GODNEMU IMIENIOWI TWEMU.



Bonum certamen certavi, cursum consumavi, fidem servavi, in reliquo reposita est mihi corona justitia.

2. ad Timoth: Cap: 4.

Dobra potyczkę odprawiłem, biegu dokończyłem;
wiary dochowałem, na relzcie złożoną mi jest
Korona Sprawiedliwości,



WSzelka obfitość zlewających się na ludzi od
BOGA darow z dwoiakiego szczodrobli-
wości Boskiej wypływa zrzodła; z zrho-
dła miłosierdzia y z zrzodła Sprawiedli-
wości. Obfitość darow spływająca z zrzodła
Miłosierdzia, tak w Istocie swoiey jest szaczowna, że
iako sam BOG jest onych początkiem, tak sam Bog
szrodkiem, tak sam Bog y końcem, Początkiem Bog
Ocieć, iako ten, od którego wszystko poczęte *ex Quo*
omnia, Szrodkiem Bog Syn, przez którego wszystko
wypełnione *per Quem omnia*, Końcem Duch S. w kto-
rym wszystko dokonane *in quo omnia*. (a) Takowych
darow wola ludzka wyśłużyć sobie żadnym sposobem
nie może, bo ani sama z siebie sił przyrodzonych, ani

A

od

(a) *Breviar: in Festi SS. Trinitat:*

od Boga żadney do zaśluzenia onych udzieloney
niema łaski; z tego zródła wypływa dar stworzenia
dar odkupienia, dar poświęcenia Duszy Nászey, y
wszelkie łaski z samey iedyne szczodroblivości Bo-
skiej spływające. Bo náypřod Dar stworzenia iak
kto ma wytlużyć, gdy człowiek w łobienie nie iest przed
stworzeniem swoim; Dar odkupienia iak kto ma spra-
wiedliwym zaślug wymiarem zakupić, gdy Człowiek
przed odkupieniem, iest więźniem wieczney niewoli,
Dar Poświęcenia (na którym istota łask wszelkich
zawisła) iak kto ma przez dobre uczynki otrzymać?
gdy człowiek przed poświęceniem iest umarły, wszy-
stek w grzechach, pełen nienáwiści Boskiej, wszystko
zaś ożywienie Duszy pochodzi z łaski, która aniby
w istocie swoiey nie była łaska, gdyby przez ludzkę
sprawę wypracować się mogła, mowi bowiem Paweł
8. (b) *si autem gratia, iam non ex operibus, alioquin
gratia iam non esset gratia.*

Obfitość zaś darow spływających ná nás z zródła
sprawiedliwości tym się szacuje, że początkiem iey
iest BOG, ſřzodkiem wola ludzka, końcem wieczná
koroná; BOG: od ktorego do wszystkich spraw Ná-
szych łaski przyzwoite pochodzą; wola ludzka: która
według wymiaru łask Boskich wszystko czyni; Koro-
ná wieczná: która tak záślugującym w sprawie-
dliwey nádgrodzie oddaná bywa. Takowe dary fun-
dują się ná nieiákich między Bogiem y Człowiekiem
uczynionych umowach, y ustanowionych przymierzach
w których iák Bog z swoiey, tak człowiek z swoiey stro-
ny.

ny pewnemi obowiązuią się znákami, w tym okryśle-
niu; że BOG, powinien bydz zawsze łczodry w da-
niu pomocy Człowiekowi, Człowiek zaś niepowinien
bydz nigdy łkapy w pracach dla Boga.

Co się tyczy BOGA trzema opisuie się Człowieko-
wi wyrokami, *Pierwszy*, że ile iest z niego powinien
dać wszelki Człowiekowi iako stworzeniu łwemu
spółob do załłżenia łobie ná Niebo. *Drugi*, Ze wšzy-
łkie łprawy dobre współ z námi czynić powinien,
Trzeci, że gdy wtych spółobach przy pomocy Bołkiej
załłży łobie ná Niebo człowiek, tedy mu wieczná
sprawiedliwołci Koronę w nadgrodzie oddać BOG
bez odwłoki powinien. Co zaś tyczy się Człowieka
dwoiakié ma od Stworcy łwoiego ná kark włózone
łobie iarzmo; *Pierwszy* Zeby żadney łaski nádaremnie
to iest: bez pożytku nie brał; według przestłogi Paw-
ła S. (c) *Fratres hortamur vos, ne in vacuum gratiam*
Dei recipiatis. *Drugie* zeby we wšlyłkim prawo Bo-
łkie pełnił, według wyroku łamego Chryłstusa (d) *Si vis*
ad vitam ingredi serva mandata. Gdy tedy te obowiązki
tak z łtrony Boga, iak z łtrony Człowieka, zupełnie
zachowane będa, ktoż wąpić może, że takiemu
wieczná nádgroda nie idzie z łaski, ále z sprawiedli-
wych załług, upewná o tym Paweł S. (e) *ei qui opera-*
tur, merces non imputatur secundum gratiam sed secun-
dum debitum. Takiey sprawiedliwołci Korony nie
omyłnie spodziewał się tenie Doktor Národow za to;
że dobra potyczkę odprawił, biegu Apostółłwa łwe-
go dokończył, wiary dochował; *Bonum certamen cer-*

Az

141

(c) 1 ad Corinth; 6 (d) Matth; 19 (e) ad Rom; 4.

tavi cursum consumavi fidem servavi, in reliquo reposita est mihi corona justitiae. Dziwujecie się jakim sposobem Stworca ze stworzeniem, BOG z ludzmi, Pán y Krol z poddanemi takowe stanowić może umowy! y zkad jest tey nauki fundament! stawam wam przed oczy Owę Ewangelią *Math: 20.* gdzie Gospodarz do Winnicy swoiey wzywa robotników iednych o pierwszey, drugich o trzeci, owych o szosty, innych o dziewiętey, ostatnich o jedenástey godzinie, umowiwszy się w przod z niemi o zapłacie z grosza ná dzień, *Conventione autem facta cum operariis ex denario diurno, misit eos in vineam suam,* gdy przyszło do nadgrody zarowno wszystkim płacił ácz nie rownie pracuiącym; wykład tey powieści z Doktorow SS. iásny; Gospodarz: BOG | wszechmogacy, Winnica: Kościół Chrystusow, Robotnicy: wszyscy wierni ludzie, lubo nie rownie pracuiący, tak co do czasu, bo iedni od poranku życia swego, drudzy od południa wypogodzonego wieku, inni w samym wieczorku lat sędziwością wytuczonych BOGV zaczynają szczerze służyć; iak co do sposobu y sił, bądź przyrodzonych, bądź nádprzyrodzonych, nie wszystkim bowiem iedne, ani każdemu wszystkie udzielone są łaski y sposoby; bo mówi S. Apostoł (f) *omnia operatur unus idemq; spiritus, dividens singulis prout vult,* wszystko sprawuje ieden y tenże Duch, dzieląc każdemu iak mu się podoba, zarowno iednakże wszystkim w czasie rachunku swego, iednym wieczney szczęśliwości groszem, dla owey uczynioney umowy BOG płaci, *volo & huic novissimo dare*

dare sicut & tibi, chcę y temu ostatniemu dać iako;
y tobie. Tá umowa stworzenia z Stworcą swoim,
lubo nie może Boga ściśle obowiązywać do oddania
w nágrodzie wieczney ludzior Korony, átolí wzglę-
dem ordynaryinych raz uczynionych, á nigdy nie od-
miennych wyrokow, pociaga Go do sprawiedliwosci
w dotrzymaniu slowa, ktore tak jest stale y grunto-
wne, że Niebo y ziemia minie, slowa zaś Chrystuso-
we odmienic się nie mogą. (g) zkąd bynáymniej
nie wątpił Paweł S. mówiąc: *reposita est mihi Corona*
iustitia, quam reddet mihi iustus iudex in illa die zło-
żoną mi jest Koroná sprawiedliwosci, ktorą odda mi
Sędzia sprawiedliwy ná ow dzień.

To iuż ná fundament założywszy; nie może nikt są-
dzić o Bogu, áżeby nie miał dać wszelkiego sposobu
Człowiekowi do zaśluzenia sobie ná Niebo, oczym nie
tylko Iakob S. wyraźnie uczy *dat omnibus affluenter*, Lecz
y w Ewangeliu S. (h) Sam Chrystus mówi o Sobie w powie-
ści owego Paná, ktory rozdał sługom swoim dobra swoje
jednemu, pięć talentow drugiemu dwa, innemu jeden,
kázdemu według przyzwoitości potrzeby, przyrodzo-
nych przymiotow, y stanu. *Vnicuiq; secundum propriam*
virtutem, toż y po innych wielu mieyscach mówi; Ktoż
zaiste nie przyzná że wszystkie dobre uczynki w społ z
námi sprawuie? kiedy y Paweł S. wyraźnie otym naucza
(i) *non longe ab unoquoq; nostrum est, in ipso enim vivimus,*
movemur. & *sumus*, nie daleko od kázdego znás jest z
nim bowiem jesteśmy, w nim żyjemy y wszystkie
zbawienne uczynki sprawuujemy. Albo kto ná ostatek

Wac.

[g] Math: 24. [h] Epist: 1. [i] Math: 25. [k] Act: 17.

warto będzie, iż on odda każdemu według zasługi
Krońę i sprawiedliwość? kiedy nas tak upomina
(1) *Reddet unicuique secundum opera eius*. Idzie zatem;
że ile jest z strony Boga, niezawodnie swoich Czło-
wiekowi do trzymuie wyroków.

Ile zaś z strony Człowieka; ażeby mógł tym szcze-
śliwiey y mężniey dźwigać włożone sobie na kark od
Boga iarżmo, otworzył mu náypřed obłzerne ná tym
pażole do uarczki pole, rozładził włedzie trzech
głównych nieprzyjaciół duszy, tu świat, tu ciało, tu
czart poprzyściżeni na zgubę wieczną człowieka, z te-
mi do ostatnich sił pod jednym znakiem Krzyża S.
wojować wżyskim kazał, iedną przyoblec się zbroją
Bożą *Induite vos Armaturam Dei* (m) iedną doświad-
czoną wiary S. we wżyskim zaltawiać się tarczą.
in omnibus sumentes scutum fidei (n) iedne nákazał
wżyskim Rycerikie ná biodrach nosić przepasy *sint*
lumbi vestri praecincti iedną bron ognistą w ręku trzy-
mać *Et lucerna ardentes in manibus vestris* (o) iedną
straż odprawiać, y zawżę bydz gotowym do pety-
czki *estote parati*, a żeby tak wżyscy pod jednym Chry-
stusowym wojuiac znakiem, iedną sztuką y sposobem
broniac się za pomocą Krola swego, nie tylko dali mę-
żny odpor nieprzyjaciółom swoim, ale też zwyciężyć
Onych, zawoiować y nie ustrazoną odwagą poko-
nać mogli, w pracách zaś swoich ułtawicznych przy
nieustannej współczyniacej wżysko łasce Bołkiey,
wiek swoy latami od Stworce swego okryślony szczę-
śliwie dokończywszy, łkarbu nieolzacowanego, to jest

Wiá-

[1] *Matth* 16. [m] *ad Eph* 6. [n] *ibidem*. [o] *Luc* 12.

Wiary nădzieia uwierdzoney, miłości do chowanej,
niekazitelnie Bogu swemu, y Oblubieńcowi Dusz
szych Chrystusowi w sercach dotrzymali. O iák spr
wiedliwy ták żyjący każdy, który w doczesności bez
przywiązania serca do świata, używa dobr powierzona
nych sobie, to jest: według Grzegorza S. Darow
Duchownych: iuż zewnętrznych piaci zmysłow, iuż we
wnętrznych rozumu y woli, to dobr fortuny, dziedzic
stwa, honorow &c- to dobr umiejętności, sztuk, spos
sobow, to darow przyjemności wymowy u Możnych
y bogatych, dla chwały Bogá, dla miłości bliznich;
bo wielka z doczesney mamony otrzyma korzyść, Ol
iák szczęśliwy, który życie w ciele, ále go trzyma iák
w więzieniu, nie mu ze zbytkow y rokosznych wy
god nie pozwalając, y owszem w ściślych go tylko
granicách prawa Boskiego utrzymać, morząc usta
wicznie postami, niewoląc pracami, kárcząc niespa
niem, podbijając Duchowi klęceniem y modlitwami;
Ol iák błogosławiony, który Lwu piekielnemu krą
żacemu w około siebie *Adversarius vester Diabolus*
Circuit quarens quem devoret. (p) nie da się ułudzić,
zwieść, ani zwyciężyć, y owszem siły jego przelámie,
moc skrutzy, y przekoná, tákowy w zgonie życia swe
go poszczycić się może z Pawłem S. *Bonum certamen*
certavi, cursum consumavi, fidem servavi, in reliquo re
posita est mihi corona iustitie. Dobra potyczkę odpra
wiłem, biegu dokończyłem, wiary dochowałem, na re
szcie zgotowaną mi jest Koroná sprawiedliwości.

Ale jeżeli inni ludzie zaleceni wielością prac, za
ług

flug y potyczek z Nieprzyjaciółmi swemi, przed Bo-
 giem y przed Światem, zalczyć się mogą z ukonten-
 towaniem serc swoich wgodzinę śmierci *Bonum certa-*
men certavi &c. Dobrze potyczkę odprawilem &c.
 Toć y Wielmożná IMC Pani TERESSA MICHAŁ-
 CZEWSKA Kumornikowa Wiślická; bo y ta z Nie-
 przyjaciółmi swemi jednym Krzyża Ś. wojowała zná-
 kiem, jedną zastawiała się tarczą wiary Ś. jedną boia-
 żni Bożey zbroją obleczoną, jedne wstrzemieźliwości
 przepały, jedne ogniście orężę miała wręku, jedną straż, ie-
 dnę potyczkę odprawiała, wszákże powierżoći sobie d-
 brami, iuż pięcią zmysłow zewnętrznych ciała, iuż we-
 wnętrzych rozumu y woli, iuż dostoięństw y docze-
 sności, iuż wszelkich umiejętności sposobami szafowa-
 ła dobrze, przymnázała z nich sobie codziennie przez
 uśtawiczne prace, y wylane ku bliźnim serce zaślug u
 boga, z kąd pochodziło, że ta była Matka ubogich,
 opiekunka sierot, ucieczka nędznych y potrzebnych,
 ktorých to skrycie, to widomie opatrywała, mając w
 Pamięci naukę Chrystusową (q) *Skarbcie sobie skarb nie*
przebrány w Niebie, gdzie ani złodzi zakraść się nie
może ani robak nie zezrze. y owę (r) *Vczyńcie sobie przy-*
jaćiot z mamony niesprawiedliwości, ażeby gdy uśtaniecie:
wdrodze przyięli was do wiecznych przybytkow. Ieżeli we-
 dług nauki Chrystusowej iák sprawiedliwych ták nie-
 sprawiedliwych z owocow poznawać mamy, *Ex fructi-*
bus eorum cognoscetis eos (s) z owocu Ich poznacie o-
 nych Nie może drzewo dobre złych owocow wydawać, ani
 drzewo złe dobrych owocow rodzić (t) toć ná owoce
 do

[q] *Matth* 20.

[r] *Luca* 16

[s] *Matth* 7.

[t] *ibidem*

dobrych uczynków Wielm: ImCi P. TERESSY MI-
CHALCZEWSKIEY zapatrywać się trzeba. Pytacie
się co za owoce Iey? Macie wiedzieć, iż ile tylko chrze-
ściańska pobożność wyciągała po Niey, Chwały dla
Boga, czci dla Świętych, miłosierdzia dla ubogich, do-
broczynności dla bliźnich, miłości dla wszystkich, to
ile mogła przyzwoitemi ułomności ludzkiej siłami za-
pomoczą łaski Boskiej wykonywała; mám że ia na świa-
dectwo kogo przywodzić nąd wás samych którzy w o-
czach swoich mieliście Iey sprawy? oładźcie ieżeli nie
słusznie z tych owoców, dobrym y sprawiedliwym drze-
wem názwać się powinny? Niech wyzná y to miey-
sce w którym jestešmy, iák tu ná Chwałę Boga, ná słu-
chanie Miży SS. ná Modlitwy ugęszczala, iák często swo-
je czyniła spowiedzié te ławki w których klęczała, niech
wymowia iák swę myśl y serce obracała do Boga, same
przystępowania iák częste do Náyś: Kommunii czyliż
nie iest znakiem ściślego z Bogiem złączenia, y nie
rozdzielney przyjaźni? albo powiedźcie; iák inaczey sa-
dzić? Te stáycie: w których droga Krzyża Chrystus-
łowego wyraża się, niech okryślá z iákim rozważa-
niem Męki IEZVSOWEY z iákim łez wylániem y
iák często, obchody czyniła? á ieżeli wszystkie winy
y występki nasze Męka Zbawiciela gładzi y wielkú
w duży sprawę łaski czemużby Duży S.P. ImCi, Páni
TERESSY MICHALCZEWSKIEY ubolewający nąd
Męka Zbawiciela, BOG niemiał byđz miłościwy? ál-
bo proźe, iákazby náza nádzieia była w Krzyżu IEZV-
SOWYM? Spoyrzycie po całym Kościele? iák wiele

świeci się ozdoby iey kosztem y sprawunkiem? niech
Oltarz S. Antoniego da świadectwo, o iey dobroczyn-
ności iuż Bogu, iuż Świętym tego, Mijam inne iey sprá-
wy y uczynki pobożności Chrześciań krey, baby mi ob-
szernie otworzyły pole ná dowód sprawiedliwosci iey,
częścią z Braćw rozlicznych, to Rozáńca to Skáplerza
S. y Innych, w których oná pilna y nieustáiacza była,
częścią; że była Corka S. Oyca Fránciszka, Trzeciego
Zakonu, Siostra nášza, gdzie czyliż bydz mogła bez-
osobliwzey S. Oyca swego opieki? Mijam iá áżebym
w tey mierze pochlebne mi nie zdał się uwodzić słowy;
Dostyc mi tym zakończyć, iż była Marka zgromaźce-
nia tego uśtáwicznemi iálmużnami nás kármiająca, do
ktorey, gdy iáko do Matki w náywiększey potrzebie y
niedośtátku událiśmy się, zawsze od niey opatrznemi by-
liśmy, á co nám czyniła, to y innym nędznym y ubogim.
Te iálmużny, czyliżby niemiały mocy do zgładzenia
w niey iákiey (ktoraby się ználeść mogła) winy z ulom-
ności ludzkiey pochodzący? wszakże upewnia Rafał
S. Archanioł Topialza *Eleemosyna ipsa est quae purgat pec-
cata, Et facit invenire misericordiam Et vitam aeternā*
Iálmużná tá iest, która oczyszcza grzechy y znáyduie mi-
łosierdzie y żywot wieczny. Ależeli te są znaki ludzi
sprawiedliwych? jeżeli te są owoce prawdziwych sług
Bolskich? jeżeli te są dzieła y obowiązki Miłośników
Chrystusowych? á w S. P. Wielm. ImCi- P. TERES-
SIE MICHALCZEWSKIEY iáśnie się (iákoście wi-
dzieli y słyszeli) wydawały? toć wás łamych zdanie n-
osadzić mogę, iż żyła z/ciem sprawiedliwych, y we-
dług

dług sił, sposobowy i tak dánych sobie od Boga zachowa-
wała przykazania Boskie, y wszystkie przymierza y us-
tały z swojej strony, z Bogiem uczynione, tak że mo-
gła była sobie przywłaszczyć Pawła S. słowa: *Dobre
potyczkę odprawiłam, bieg życia skończyłam, wiążę do-
chowałam, na reszcie złożona mi jest Korona sprawiedli-
wości, która mi odda w ow dzień sprawiedliwy sędzia.*

Ale jeżeli żyła życiem sprawiedliwych, co się po-
ludzku z znaków Chrześciańskiej pobożności sądzić mo-
że, Obaczcie, iak umierała śmiercią sprawiedliwych, to
jest ową śmiercią, która bogata jest w oczach Boskich
według Dawida Proroka (a) *pretiosa in conspectu Do-
mini mors sanctorum ejus*. Bogata śmierć z tad szaco-
wać się powinna, gdy kto dochowawszy zupełnie Chry-
stusowi wiary, na mocney wsparty nadziei, ugruntow-
wany w stateczney miłości, w łasce Boskiej z tego
świata z chodzi. Chcecie wiedzieć iż z tych przymio-
tów po ludzku szacować się może śmierć Wielmożney
Imci. Páni Komornikowey? Obroccie oczy na wżys-
tkie okoliczności umierającej; iuż na onę samę w zgo-
nie życia, iuż na káptanów na támten świat wyprawia-
jących, y innych przytomnych, iuż na ofiary które na
usprawiedliwienie swej Duszy czyniła; A náypzod na
onę umierającą, iako ta w wielkich y nieznosnych bo-
leściach ani siedzieć, ani leżeć, ani stać nie mogła
zpieczoną całą wewnętrzną ustawiczną gorączką, tak
cierpliwa była, że bez przestanku siebie iá na w rany
Chrystusowe potecając, w Modlitwach nieustannych
przy zdrowym rozumie, pamięci náymniey niezmie-

nioney do samey śmierci trwała, widzieć było, iśka
siła ukrzyżowanego Paná IEZVSA w ręku piastowała,
iákim áfektem do serca przytulała? iákim pragnie-
niem, przyiać żadała NáyS. Sakrament wzgonie zycia?
sama dopominała się tego á z iáką chciwością? iák o-
gromnicę, iák o świecę Loretáńska prosiła? y gdy Iey
dano iáką siła y afektem sciskała? słyszeć było mężna
Iey odpowiedz! rzecze Iey Náyukocháńszá rodzoná
Mátká, Corko schodzisz z tego świata, áni go nie uży-
łaś dobrze, áni náciefzyłaś się dostátecznie; odpowie;
*Y Czegoż mám żyć tu ná tym świecie w biedzie, w zgry-
zotach, w utrąpieniach? idkáz tu rozkósz? támcí to tá n
żyć z Bogiem, y z nim ciešyć się ná wieki. Tá odpo-
wiedź nie z máłym była podziwieniem wżyśtkich obok
stójących; Chciecie widzieć káplánów onę ná drogę
wieczności wyprawuiących; z iáką gorzkością serca
ponawiała z niemi, żale za grzechy? iákimi łez stru-
mieniami polewała zrzenice? iák nábożnie z częstym
do IEZVSA ukrzyżowanego (ktorego w ręku trzymała)
wzdychaniem, czyniła w ich oczach Modlitwy? Wy-
ználiby to, sami, iáko uprzedzała onych w áfektách
do Bógí, świádczyliby: iáką gorącością ducha poná-
wiała owe 3 náycelnieysze ákty; Wiáry, nádziei miłości?
Spytáná od nich, ieżeli ieszcze pániętá iákí grzech,
áby go wyznála; Odpowiedziała: *BOG widzi lepiej ser-
ce moje, że nie pániętám, ále ieżeli się która wennie
znáydzie winá, o ktorej wspannieć sobie nie mogę, wśakże
y zató z całego serca żałuję, á mi z ufnością w miłosier-
dnie Boskim że mi odpuszcí. Przed samym náwet sko-
naniem**

naniem znak dała Ovcu Spowiednikowi swemu Zako-
nu Należego, wyprawiającemu ją na tamten świat, że
już czas skonania przychodzi, z którym ostatnie doma-
wiając słowa *IEZVS MARYA IOZEF* *wam odda-
ję w ręce ducha mego*, w osobliwym Krzyżu y niewy-
mownych boleściach z rozciągnionemi na dol rękami,
y głową spuszczoną niby na wzor tego na którego nie-
ustannie zapatrywała się, Bogu Ducha oddała. A teraz
jakie ofiary wzgonie życia swego na usprawiedliwie-
nie się Bogu, y pozyskanie łaski poświęcającej
Duszę we trzech czyniła przyiętych Sakramentach?
w pokucie Świętej, w ostatnim pomazaniu, y w po-
żywaniu, ciała y Krwi Chrystusowej? Czyliż Pokuta
w ostatnim rozgrzeszeniu zgładzić nie miała wszel-
kiej ktoraby się w niej znaleźć mogła winy ile wtak skru-
szonym choynie lzy wylewającym sercu? czyliż osta-
tnie pomazanie, swego niemiałoby skutku w poświę-
ceniu Iey duszy? ile w tak usprawiedliwionej żądnej
nie znaydowało zapory, y przeszkody? czyliż na o-
statek Sakrament Ciała y Krwi Chrystusowej, kto-
rego z takim pragnieniem żądała, z taką chęcią oczę-
kiwała y z takim afektem na pół godziny przed sko-
naniem przyjęła, czyliż mowie, nie był w niej ści-
słym związkiem iednoczącym Duszę z Bogiem?
czyliż nie był załatkiem wiecznego posiłku y pokar-
mu do szczęśliwej Oyczyzny? Co rozumiecie flu-
chacze z jakim to dla Niej było szczęściem, z cho-
dzić z tego świata po przyjęciu Ciała y Krwi Chry-
stusowej? Piastować Tego w sercu swoim, który jest
Daw-

Dawca życia y zbawienia wiecznego? cieszyć się
z tym w zgonie życia, który by największego grze-
śnika na łono miłosierdzia swego przyjmie, y nie
dopusci iść na pożarcie Lwom piekielnym Duszy wy-
flawiającej Imię twoje? ale owszem iako Patterz do-
bry iednoczy, zgromadza, y na ramionach swoich
znosi z błakale owieczki do owczarni swojej? Z tym
w godzinę śmierci witąć się, który bliżny Zbawienia
Nászego niby obszerne do Nieba bramy z niewy-
mowna Narodu Ludzkiego miłośca pokutującemu
otwiera grzesznikowi, y sam zgotowem do obłapie-
nia rękami oczekiwać. O! iaka szczęśliwość po takim
posiłku umierać? w którym pełność darów Boskich
pożywa Człowiek. Wnieść z tad każdy sobie może;
że Zbawiciel był przytomny prawdziwie co do du-
szy y Ciała w zgonie leży, y ow Oblubieniec wieczny
Dulz naszych, którego kochała, dla którego całe ży-
cie pracowała, którego w godzinę śmierci zadawa, był
miłościwy Duszy leży. Przyznajcie teraz wizakże to
bez podchlebstwa! po ludzku z widomych pobożno-
ści wywiodłem znaków, z których w każdym sprz-
wiedliwym Chrześcianinie życie y śmierć szacować
się zwykła, że iako żyła życiem! sprzawiedliwych, tak
y umierała śmiercią sprzawiedliwych. Przyłazcie y to
że w dzień sobotni, to jest w dzień Mátki Boskiej po-
czatek leży choroby, Ktora iż w swoje Mácierylka
wzięła obronę, w dzień zaś Wtorkowy, właśnie przy
spiece S. Antoniego do którego ośobliwsze Nábożeń-
stwo miała życie swoje zakończyła.

A tu już ciało nie iczełi tak żyć y tak umierać
nie dobrze z naprzyjaciółmi Duszy swoiey wojowała
albo raczej czyli z Pawłem S. polzczycie się nie mo-
gła *Bonum certamen certavi, cursum consumavi, fidem*
servavi, in reliquo reposita est mihi corona justitiae, Do-
bre poryczkę odprawiłam, bieg życia skończyłam
wiary dochowałam, na relizcie złożoną mi iest Ko-
rona sprawiedliwości.

Gdy już tak pomyślnie na ładzie szczęśliwey sta-
nęła wieczności, nie wprzod ciała swemu dopuści-
ła w śmiertelnym grzebać się popiele, poki wszyst-
kich, którym scisła wdzięczności winna należytość, nie
pożegná, ołobliwie 'że ofiary wasze, Modlitwy wasze,
ku swoiey Duszy tak sobie szacuje, że cała wieczno-
ść! Wam przed Bogiem wyplacać się obowiązuje. A
lubo pierwey by tá wdzięczność ile poprzyściżonym
związana prawem Tobie należała Wielm: Mości Pánie
STANISŁAWIE MICHALCZEWSKI Komorniku
Wislicki Sędyku y Debrodziciu nasz, iednąk ustąpił
z przyrodzoney ludzkości twoiey, Zácnym w swoiey go-
dności y dostojności láśnie Wielmożnym, Wielmo-
żnym Ichmościom Gościom, że im pierwey ná grobo-
wym marmurze niezgluzowany wdzięczności wyr-
żnię affekt

A Tobie nayprzod I. W. MCia Páni HELENO
z Potockich MORSZTYNOWA Woiewodzina In-
fantka ośbliwsza w Prowincyi naszej Konwentow
Krakowskiego y tuteyszego Nowomieyskiego Dobro-
dzieyko, ktorey ná odwdzięczenie, to uprosić u Bogá
będzie

będzie chciała, áżeby Oyczyſta I. W. Domu Twego
Szeniana pełnością łask Boſkich zawsze zbierała, á
Herbowny Lelwa, nieśmiertelnością zaſług y Bogu
y ludziom w długoletnym życiu Twoim I. W. MCia
Páni y Dobrodzieyko ſwiecił.

Dziękuję y Tobie I. O. Xiążę IOZEFIE RADZI-
WILE, wdzięczność przed BOGIEM w niewygaśſzey zapi-
ſanie pamięci, żeby Przeſwiętneſgo Domu Twego Orzeł,
w ſzczęſciu y Honorach gorę zawsze trzymał u ſwiata,
w łasce zaś y dárach Boſkich wylatywał. pod Niebo,

Ma w pierwſzey y Was pamięci którym w Prze-
ſwiętnym Duchowieńſtwie, wieczną wypłacać ſię po-
winna wdzięcznością, Tobie náypriod Wielm: MCi
Xiężę PASZYC. Oficýale Sandeckí Proboſzczu Nowo-
micyłki, ktorego iáko wierna owieczná Páſterza ſwego
ſłuchał; Tobie potym Wiel. MCi Xiężę IANIE KAN-
TY IANVSZEWICZ Kuſtoſzu Tárnowski, z ktorego
zbáwiennych náuk y mądrych Kazań nie iedno ſłowá
Bożego ziárno, ná roli ſercá ley do żywotá wiecznego,
pożytkowało, ſtokrotny zbáwienie przynoſząc owoc,
Y Całemu zácności, godności y rozliczności
Oſob známiennemu Duchowieńſtwu dziękuję za wſzel-
ką pilność, czułość, y podjęte o duſzy ley ſtárání; O-
fiáry SS. modlitwy y práce Wáſze tym nádgrozić
obietcie, że w wieczney Chryſtuſa owezárni, do kto-
rey iuż wkroczyła, prózby ſwoie Naywyższemu Pá-
ſterzowi za Wás nie uſtannie ofiarować będzie.

Dziękuję y Tobie Wielm: MCi Pánie POTOCKI,
Pulkowniku Znáku Páncernego, y z Wielm, IMCI:
Twoja

Twoja za pomoc zbawienią y modlitwy Święte, te i
się tym odwdzięczyć pragnie, że życzy ażeby Herbo-
wny Szreniamá I. W. Domu opływał zawsze we wszy-
stkie obfitości dárów y Błogosławieństw Boskich.

Zegna się y z Tobą Wielm. MCI P. IOZEFIE BO-
RZECKI Pułkowniku znaku Vlálskiego, dziękując za
wszelkie miłości Chrześciańskiej usługi, niech za to
Herbowny Domu Twego Pułkowie w pierwszych Oy-
czyzny Wrzędach, Honorach y Sławie złota nośi gło-
wę. *caput ejus aurum optimum.*

Ani zapomnieć, ani minąć nie może Ciebie Wielm.
MCI ANDRZEJ IANVSZEWICZ Komorniku Sie-
radzki, Ktoemu wraz z Rodzonym Krwi Twojej Im Ci
Panem IOZEFEM z tą się oświadcza należytością, aże-
byś w złotych Przeświętnego Domu kłósch, obfitość
pomyślnych honorow, plenność łask y Dobrodziejstw
Boskich zawsze zbierał, przy miłym zaś woniejących
lilij zapachu wieczną w nádgrode odebrał ofiarę.

Obowiązana y Tobie Wielm. MCI IANIE GA-
WRONSKI Stolniku Bracławski za przytomność, za
modlitwy, za ofiary przy ostatniej Duszy leży usłudze,
życzy Ci za to, ażeby Herbowny Ráwicz na rękach
swoich wyniośł Cię w górę wszelkiego szczęścia, y ko-
rony wieczney.

Iuż w pospolitości do Was Wiel. tuteyszego Grodu
Mecenasowie, z Których w szczegulności każdemu
wdzięczność mieć powinna, ludzkości Twojej dacie
dowód, Tobie Wielm. MCI SZYSZKOWSKI, Wielm.
MCI BARANOWSKI, Wielm. IMCI ROZYCKI,
C Wielm.

Wielm. MCi PAWŁOSKI, Wielm. IMCi KOZŁOWSKI, Wielm. MCi SCIBOROWSKI, Wam za wszystkie łaski, chcąc zawdzięczyć, bierze na Ołobę, swoje sprawy Wasze przed Bogiem, obiecując iż wpisy zbawienia Waszego w Księdze Żywota, w nieśmiertelney mieć będzie zawsze pamięci.

Iuż teraz Ciebie żegna Wielm. MCi STANISŁAWIE M CHALCZESKI Komorniku Wiślicki Sędyku y Dobrodzieiu nasz, ktoremu iako poprzyśiężonych do śmierci dotrzymała ślubow, tak teraz też same nowym wieczności obowiązkiem odnawia; przyśięgając na Krzyż Herbowny: iż Twę miłość piastować będzie przed Bogiem, y wszystkie twe sprawy mieć (w pamięci); iuż teraz Herbowny Przświętnege Domu Prus wyda się piękniey, gdy na Niebie Krzyż Twoy, którym żyjąc dobra odprawiła potyczkę, iasniey w Iey Ołobie świecić się będzie. Tyśiaczne Ci wdzięczności obowiązki mamy, iż nam dałeś iedno serce Twoie, drugie w Tobie samym niech ieszcze iako naydłużej żyje dla Oycá S. Franciszka y dla nas.

Dziękuję y Tobie nayukochańsza Márko za wszystkie łaski usługi y pielęgowania (a że czas się w pożegnaniu skracá) iednym oświadcza ci się słowem: iż w izczęśliwey Oyczyźnie za to Ci odługuwać będzie:

Wam też Wielmożna Pálestro Grodu NowoMieyskiego za przychylnosc y usługi Wasze iak żyjący tak umarley, żeście ja na rękách swoich do grobu piastowali, Tobie osobliwie MCi Pánie Boxo Kádolzewski, ktoryś dni y nocy bez senne w usługách chorey trá-

wil

12
wił dziękuję, za tę zaś wászę sercá przychylnóść piá-
stować was też przed Bogiem ná rękách własnych obie-
cuie.

Dziękuję y wšyſtkim powłzechnie zgromadzonym
w ſwoich Vrządach, Tytułách, Stránach Dyſtyngwowa-
nym Gościóm Duchownym y Świeckim, których gdy
Imiōá wyliczać trudno tę ſobie zabawkę wkołé wieczno-
ſci zátzymuie, iż za wásze Chrzeſciańskie uſługi, mo-
dlitwy y ráunki o Wšyſtkich pámiętać będzie.

A Tobie iák oſwiadczy wdzięcznoſci dowod Oy-
cze Andrzej BŁĘDOWSKI Exprowinciale? ktore-
mu ná dewſzyſtko obowiazana za to, iż w Twych rękách
z tym ſię pożegnała ſwiątem? Tyś iá do ſzczęśliwey
wypráwił wiecznoſci; o toż za wšyſtkie w zgonie ży-
cia Iey uſługi, nieuſtánná Ci przed Bogiem zápiſuie
pámięć.

Do Was teraz ciſnie ſię Naymilſi w Bogu Brácia moi;
piáſtuyecieſz iá w ſercách wáſzych, w modlitwách, wá-
ſzych, y w uſtáwiczney pámięci przed Bogiem w O-
fiarách SS. iuż iáko Corkę Oycá S. FRANCISZKA
Trzeciego Zákonu, iuż iáko Márkę náſzę tyle dobro-
dzieyſtwy doſwiádczona, iuż iáko właſná w duchu Sio-
ſtrę, wſzákke wiecie powinnoſci wáſze ták Xięża, iák
Brácia, do których obowiazáni za Iey Duſzę ieſteſmy;
iá gdy iá w dokonczeniu mowy w ránach zápiſuię Oy-
cá Świętego FRANCISZKA, y wam też w żywey Onę
ſtawiam pámięci, iákoż ſpodziewam ſię że niezáwio-
dę ſię ná tym, co z S. Fulgenciuszem Bilkupem powiem:
Memoria ipſius ornatiffima vos eritis, non enim hoc
(a) *Serm. de Conſol. in aſſumpt.* il

illi magnum est recondi in tumulis marmoreis, sed condi
in cordibus vestris, Vivat in vivis sepulchris, sepul-
tura enim ejus memoria vestra est. Apud Deum vivit
ut felix, sit apud vos vivat, ut felices sitis. Pamięć
Iey nayoźdobnieysza wy będziecie, nie jest to bo-
wiem rzecz wielka dla Niey, grzebać się w Marmu-
rowych grobach, lecz być zachowaną w sercach
wáśzych, niech żyje w żywych grobach pogrzeb bo-
wiem Iey pamięć Wáśza jest; u Boga żyje żeby szczę-
śliwa była, u Was niech żyje w pamięci, byście
szczęśliwi byli. Amen.

BIBLIOTH. UNIV.



JAGELLONICAE

IMPRIMATUR

M. STANISLAUS MAMCZYNSKI U.
J. Doctor: & Professor Canonicus Cathedralis
Cracov: Studii Genralis Cracoviensis Procan-
cellarius Librorum Censor, Judex Surrogatus.
Datt: in Coll. Juridico Annō Dñi 1759.
Die 10. Aprilis.
mpps

